

# Godzina Polska

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 2.00. Kwartalnie Mk. 6.00.  
Za odnośz do domu 30 fen.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 2.30, kwartalnie Mk. 6.90.

**Cena numeru pojedynczego 10 fen.**

Redakcja i Administracja w Łodzi,  
Piotrkowska 86.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Warecka 7.  
Kantor w Warszawie, Kredytowa 16.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajne: 50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).  
Drobne: 7 fen. za wyraz, najmniej 75 fen.  
Nadesłane (po tekście): Mk. 1.25 za wiersz petitowy (str. 4 szp.).  
Makrologi: 75 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).  
W dziale handlowym: Mk. 1.25 za wiersz petit. (str. 4 szp.).

FILJE, Częstochowa: ul. Panny Marji 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: „Kuryera Płock.”; Admin. Pabjanice: ul. Zamkowa 11; oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Będzinie.

## Program nowego kanclerza.

W depeszy, którą zamieściliśmy już w części wczorajszego nakładu naszego pisma, Biuro Wolfa w następujący sposób kreśli program nowego kanclerza:

Kryzys kanclerski znalazł swe rozwiązanie akurat w tym samym dniu, w którym przed 8-miu laty pan v. Bethmann-Hollweg objął spadek po poprzednim kanclerzu, księciu v. Bülowie. Jakkolwiek pomiędzy licznymi, w ostatnich dniach wymienianymi kandydatami na urząd kanclerski, wspomniano również i o dr. Michaelisie, a nawet niektóre dzienniki specjalnie podkreślały, jak bardzo życzyłyby sobie widzieć go piastującym ten najwyższy urząd państwa, nie mniej przeto mianowanie jego na stanowisko 6-go kanclerza Rzeszy niemieckiej, obwieszczone dzisiaj w godzinach południowych, sprawiło silne wrażenie. Jeszcze większą jest jednakże owa jedynomyślność z jaką nowomianowany kanclerz witany jest przez całą prasę niemiecką. Prawie wszystkie dzienniki wyrażają szczerą radość na skutek takiej decyzji Cesarza i zapewniają, że i naród niemiecki, oraz stronnictwa parlamentu mogą obdarzyć d-ra Michaelisa całkowitem zaufaniem.

W nowym kanclerzu Rzeszy widzi cała prasa przedewszystkiem człowieka obdarzonego niezwykłą energją czynu, oraz zdolnością przenikliwego sądu, człowieka, którego karjera dotychczasowa całkiem niezwykła, ma swe uzasadnienie w jego rozległej wiedzy, w wyjątkowych jego uzdolnieniach, oraz w wybitnej sile woli i talencie krasomówczym. Podkreśla się w całej prasie, że aż do ostatnich czasów bardzo prawidłowe i bez wszelkich przeszkód dokonywane zaopatrywanie ludności w chleb zawdzięczać należy świetnej organizacji, którą stworzył właśnie dr. Michaelis na stanowisku kierownika państwowego urzędu zbożowego.

Szerszej publiczności kanclerz obecny dał się poznać przez swoją mowę, którą wygłosił w miesiącu marcu w sejmie pruskim w sprawie zaopatrywania ludności w żywność, a która skierowywała się niejako dość ostro przeciwko prawicy parlamentu.

„Deutsche Tagesztg.“ przypomina właśnie ową mowę, dodaje wszakże, że spotyka nowego kanclerza bez wszelkich uprzedzeń. Dzienniki nie zapoznają tego faktu, iż nowy kanclerz obejmuje ciężką spuściznę i, że oczekują go trudne zadania.

Nowy kanclerz zezwolił pewnym osobistościom zaufanym do ogłoszenia jego programu, który w głównych zarysach polega na następującem:

Nowy kanclerz uważa za swe zadanie utrzymać wewnątrz spójność całego narodu, a tam gdzie już jej niema, przywrócić ją z powrotem. Wola ku solidarności musi znowu stać się decydującym czynnikiem niemieckiej polityki wewnętrznej. Dopiero gdy to będzie osiągniętem, można będzie wszystkie siły narodu z całą ufnością skierować w należytych rozmiarach na sprawy polityki zewnętrznej, na pożytek ojczyzny.

Zbytecznem oczywiście byłoby zapewnienie, że z całą stanowczością będzie stało i nadal na gruncie dotychczasowej polityki przymierzy wypróbowanej w ogniu obecnej wojny powszechnej.

Domniemany nowy sekretarz stanu spraw zagranicznych, hr. Brockdorf Rantzau ma obecnie lat 48. Po ukończeniu studjów w roku 1894 objął stanowisko referenta wyższego sądu krajowego w Kilonji. W rok później obrał karierę dyplomatyczną. Najpierw był attaché przy poselstwie niemieckiem w Brukselli, a następnie po złożeniu egzaminu dyplomatycznego został sekretarzem niemieckiej ambasady w Petersburgu. W roku 1900 urzędował w Wiedniu, jako drugi sekretarz ambasady, na którym to stanowisku przebywał w ciągu lat 2-eh, poczem przebywał w Hadze na stanowisku pierwszego sekretarza ambasady, ale już w rok później powrócił znowu do Wiednia jako radca ambasady. Następny jego posterunek, konsula generalnego w Budapeszcie, pozwolił mu znowu na dalszy pobyt w granicach monarchji nadunajskiej, w której w ten sposób spędził przeważną część swej kariery dyplomatycznej. Poczynając od czerwca r. 1912 pozostawał on na stanowisku posła niemieckiego w Kopenhadze.

## Pod Kaluszem.

Armje rosyjskie generalów Kornilowa i Czeremysynowa, operujące na froncie Jezupol — Stanisławów — Bohorodczany, po szeregu krwawych walk, podczas których poniosły bardzo ciężkie straty, zajęły linję frontu ciągnącego się wzdłuż lewego brzegu Lomnicy, poczynając od jej ujścia do Dniestru na północnym zachodzie od Halicza. Front ten ciągnie się obecnie ku południowi przez miejscowości Błudniki—Babin—Dobrowlany (na południu od Kalusza) — Uhrynów—Posiecz—Lesiówka (na zachodzie od Bohorodczan) — Sotowina—Nadworna i t. d.

Obecnie rosjanie dobywają wszelkich wysiłków, aby zająć Kalusz i posunąć się na Dolinę, miejscowość położoną w odległości 30 kilometrów w kierunku południowo-zachodnim od Kalusza.

Ani Kalusz, ani też Dolina nie posiadają żadnych wartości strategicznych. Są to niewielkie miasteczka, położone przy szosie i drodze żelaznej prowadzącej ze Stanisławowa do Stryja. Dostępu do Kalusza i Doliny bronią dwie rzeki: Czeczwa i Lomnica, które łączą się ze sobą około Studzianki, na północnym zachodzie od Kalusza i wpadają do Dniestru na północnym zachodzie od Halicza. Dotychczas rosjanom powiodło się sforsować Lomnicę w dolnym jej biegu, na przestrzeni pomiędzy Haliczem a Kaluszem.

Dotychczas trudno domyśleć się, dlaczego rosjanie usiłują wszelkimi siłami posunąć się naprzód pomiędzy Dniestrem a Karpatami. Ta część frontu przedstawia bodaj największe trudności, z powodu utrudnionej komunikacji ze względu na podniecie gór karpackich i brak dróg komunikacyjnych. Wreszcie i opór wojsk państw centralnych jest tu daleko trudniejszym do pokonania, ponieważ zajmują one silne stanowiska na terenie górzystym i nad licznymi rzekami i rzeczółkami. Przypuszczać należy, iż rosjanie, za pomocą posunięcia się ku Stryjowi, zamysłają zagrożić Lwów od strony południowej. Poza to nęca rosjan źródła nalciane, które rozpoczynają się już w okolicy Stryja. Zanim jednak rosjanie zdołają do nich podejść, czeka ich

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna donosi dnia 15 lipca:

### Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Rupprechta.

We Flandrii, na wybrzeżu, jak również pomiędzy Boesinghe a Wytschaete, walka artylerji doszła do wielkiej gwałtowności. Pod Ypres trwała ona także w ciągu nocy.

Pod Lens i na obydwóch brzegach Seard opień był chwilami silny.

Kompanje angielskie, które natarły pod Gavrelle, na wschodzie od Croiselles i pod Bullecourt, odrzucono za pomocą kontrnatarcia.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na Chemin des Dames za pomocą ataków wydarto nieprzyjacielowi ważne stanowiska na południowym wschodzie od Courtecon. Po wspólnem działaniu artylerji i miotaczy min, oddziały pułku piechoty generała - feldmarszałka v. Hindenburga oraz innych pułków wschodniopruskich, jak również bataljonu atakującego Nr. 7, zdobyły szturmem stanowisko francuskie na szerokości 1500 metrów i głębokości 300 metrów. Przeciwnik stawiał ciężki opór tak, iż musiało dojść do walk na bagnety. Cele ataku udało się wszędzie osiągnąć i utrzymać je, pomimo trzech silnych kontrataków. Krwawe straty francuzów są ciężkie. Dotychczas sprowadzono przeszło 350 jeńców. Znacznej zdobyczy dotychczas nie zliczono.

Po czterodniowym najsilniejszym ogniu, w Szampanii zachodniej nastąpił wczoraj o godz. 9 wieczorem atak francuski na stanowiska nasze, ciągnące się na południu od Nauray i południowy wschód od Morouvillers. Napór znacznych sił nieprzyjacielskich został względnie odparty, dzięki dzielnemu zachowaniu się naszej piechoty oraz obronie i przeciwdziałaniu artylerji.

dluga i mozolna droga, muszą bowiem na przestrzeni 80 kilometrów pokonywać silny opór dobrze zorganizowanego i ubezpieczonego przeciwnika. Jednocześnie wysuwanie się naprzód odcinka frontu rosyjskiego jest nieco niebezpiecznem dla rosjan, ze względu na wojska austriacko-węgierskie i niemieckie, cperujące w Karpatach i na północy od Dniestru.

Na froncie Halicz—Brzezany—Zborów—Brody, akcja bojowa ustala prawie zupełnie. Po kilku krwawych, a bezowocnych atakach rosjanie przekonali się tutaj o sile obronnej przeciwnika i zaniechali akcji zaczepnej.

Również prawie zupełny spokój panował na Wołyniu i na pozostałej części terenu wschodniego. Spokój ten przerywały od czasu do czasu nieznaczne walki artylerji, jakie miały miejsce pod Ryga, Dźwińskiem, Smorgoniami i na zachodzie od Kłucka.

K. S.

Na Hochbergu i Poehlbergu po odparciu pierwszego natarcia powstały, wskutek ponownych ataków przeciwnika lokalne wylomy w stanowiskach, na których walczone jeszcze rano.

Również na lewym brzegu Mozy wykonali francuzi po ogniu huraganowym atak u wzdórza 304. W żadnym punkcie nieprzyjacielowi nie udało się dotrzeć do naszych rowów. Jego<sup>o</sup> fale atakujące zalały się w naszym ogniu niszczącym i zaporowym.

W dolinie pod Vacheroville, na wschodnim brzegu Mozy, działalność artylerji naszej powstrzymała przygotowujący się atak.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Nie toczyły się żadne większe działania bojowe.

### Wschodni teren walk.

Front generała-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Pomimo niepomyślnej pogody ożywioną była działalność bojowa nad Dźwiną i pod Smorgoniami.

W Galicji wschodniej tylko w ograniczonych odcinkach ogień dochodził do większej sily.

Na południu od Dniestru rosjanie wykonali atak w wielu punktach, powyżej Kalusza. Zostali oni wszędzie odparci.

Na froncie generała-pułkownika arcyks. Józefa.

i na froncie grupy wojsk generała feldmarszałka von Mackensena

zaobserwowano wielokrotne potęgowanie się ognia.

### Front macedoński.

Sytuacja jest nie zmieniona.

Pierwszy generał - kwatermistrz Ludendorff.

## Pożegnanie Bethmanna Hollwega.

Berlin, 15 lipca.

(Telegram W. A. T.).

Cesarz przyjął dzisiaj przed południem dotychczasowego kanclerza, Bethmanna - Hollwega na pożegnalnej audjencji. Bezpośrednio potem przyjęła cesarzowa Bethmanna - Hollwega. Przedtem byli oboje cesarstwo na nabożeństwie w katedrze.

## Sprawa fińska.

Petersburg, 15 lipca.

(Telegram W. A. T.).

Pet. Ag. Tel. donosi:

Rząd tymczasowy zastanawiał się na ostatniem posiedzeniu, odbytem 13 lipca nad kwestją fińską i oświadczył, że projekt komisji sejmowej dla ustalenia nowych zasad państwowych dla Finlandji jest nie do przyjęcia. Rząd odrzucił ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy do czasu głosowania nad projektem w sejmie.





